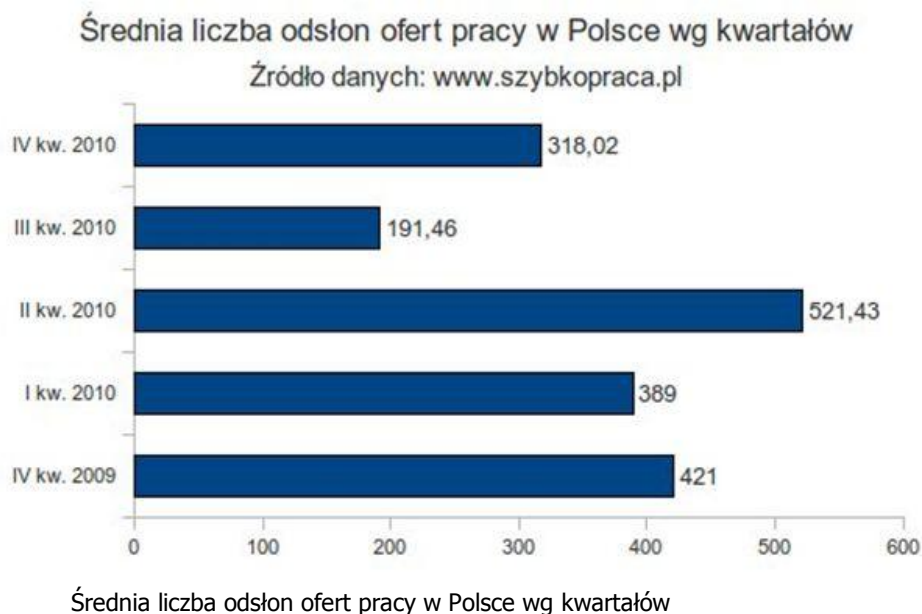


Polski rynek pracy 2010

Rok 2010 był na rynku pracy czasem odrabiania strat - można było zaobserwować wzrost liczby ogłoszeń oraz poprawę sytuacji pracownika. Kandydaci zaczęli przysyłać mniej CV, co świadczy o ich większej wybredności. Pracodawcy natomiast najchętniej zatrudniali inżynierów i sprzedawców - wynika z danych przedstawionych przez serwis Szybkoprac.pl.



Rok 2010 był okresem wzrostu liczby publikowanych ofert pracy. Pozytywne zmiany można było zauważyć już w I kw., kiedy odnotowano wzrost ilości ogłoszeń o 15,7 proc. w stosunku do ostatnich trzech miesięcy 2009 roku. Porównywalna ilość ogłoszeń ukazała się w II kw. W III kw. nastąpił kolejny wzrost o 28,18 proc. Natomiast w ostatnich trzech miesiącach 2010 roku widoczny był spadek liczby ofert ze względu na sezonowość.

Jak informuje Szybkoprac.pl, pod koniec 2010 roku średnia oglądalność jednego ogłoszenia w Polsce wyniosła 318,02 odsłony. Omawiany współczynnik jest niższy niż w analogicznym okresie zeszłego roku. Pod koniec 2009 roku jedno ogłoszenie przeglądano 421 razy. We wszystkich kwartałach 2010 roku były widoczne wahania tego wskaźnika - w I kw. 2010 odnotowano średnio 398 odsłony przypadające na jedną ofertę pracy, w II kw. 521,43 odsłony, a w III kw. 191,46 odsłony.

Dane pokazują, w jaki sposób w ciągu całego roku zmieniał się zainteresowanie ogłoszeniami o wolnych stanowiskach. Pod koniec 2009 roku Polacy chętniej przeglądali ogłoszenia, gdyż na polski rynek pracy wpływał kryzys gospodarczy w Europie Zachodniej. Zainteresowanie zmalało w I kw., by w II kw. osiągnąć największy stopień. Najmniejsze zainteresowanie można było zaobserwować w III kw. 2010 roku. Pod koniec roku osiągnęło porównywalny poziom do I kw. 2010 roku.

W IV kw. 2009 roku na jedno ogłoszenie wysyłano średnio 7 CV. Ilość aplikacji przesyłanych pod koniec 2010 roku zmalała do 5,44 CV na jedno ogłoszenie. Świadczy to o stabilizacji na rynku pracy w Polsce. Osoby poszukujące pracy reagują na mniejszą ilość ogłoszeń. Świadczy to o mniejszej chęci Polaków do zmiany pracodawcy. Reakcja na ogłoszenia rosła w I półroczu 2010 roku - w I kw. wysyłano średnio 11,7 CV na jedno miejsce, w II 10,91 CV. Natomiast w III kw. ten współczynnik zmalał do 5,11 CV. W IV kw. utrzymał się na podobnym poziomie.

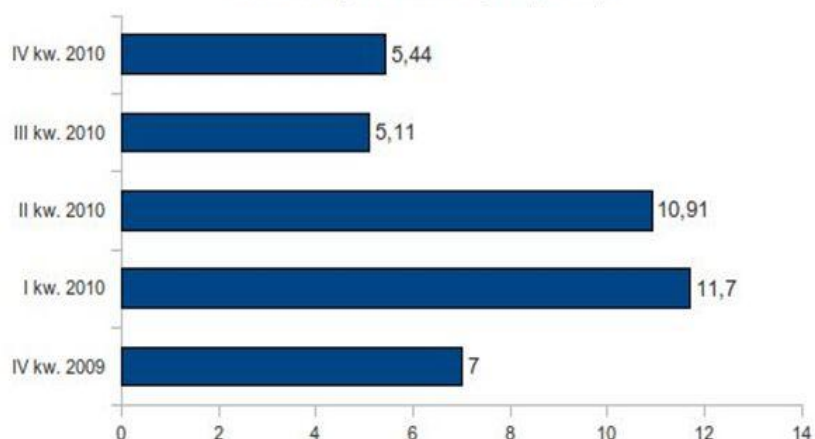
Według Szybkoprac.pl, w mijającym roku pracodawcy zatrudniali najchętniej w branży budowlanej. W każdym kwartale budownictwo plasowało się w pierwszej trójce w rankingu najczęściej

zatrudniających branż. Warto jednak zauważyć, że pod koniec 2009 roku odsetek liczby ofert z budownictwa wyniósł 12 proc., a w ostatnim kwartale 2010 roku zmalał do 7,64 proc. W 2010 roku odsetek ofert żadnej z branż nie przekracza 10 proc., co świadczy o zrównoważonej sytuacji gospodarczej i na rynku pracy. W omawianym roku można było znaleźć zatrudnienie także w handlu, usługach, produkcji oraz sprzedaży.

Stabilna pozostała także struktura najbardziej pożądanых zawodów. W 2010 roku największe zapotrzebowanie istniało na pracowników fachowych i fizycznych. Wiele firm poszukiwało także inżynierów i osób z wykształceniem technicznym. Handlowcy i finansiści stanowili kolejną ważną grupę zawodową. Natomiast najmniej osób mogło zatrudnić się w administracji i edukacji.

Średnia liczba CV przesyłana na jedną ofertę w Polsce wg kwartałów

Źródło danych: www.szybkopraca.pl



W porównaniu do 2009 roku o 4,61 punktu procentowego wzrósł odsetek pracodawców zatrudniających wykwalifikowanych pracowników. O 5,48 punktu procentowego zmalał zaś odsetek firm poszukujących szeregowych pracowników. Niezmiennie najtrudniej było zmienić pracę dyrektorom i kadrze zarządzającej.

Rok 2010 na rynku pracy upłynął pod znakiem powolnej stabilizacji sytuacji. Z jednej strony, zauważalny był wzrost liczby ofert zatrudnienia, z drugiej zaś stopniowo malała średnia oglądalność ofert i reakcja na nie, co świadczyło o tym, że Polacy mniej aktywnie poszukiwali nowego zatrudnienia. Rok 2010 był również okresem polepszenia się sytuacji finansowej firm, które w konsekwencji znowu zaczęły zatrudniać nowych pracowników. Rok 2011 więc będzie czasem zwiększania zatrudniania przez pracodawców. Polacy w przyszłym roku będą więc mogli pomyśleć o podwyżkach i awansie, podsumowuje Szybkopraca.pl.

Aleksandra Baranowska-Skimina